

# Historia kościołów

## ZABYTKOWY KOŚCIÓŁ W DOMARADZU

## ZABYTKOWY KOŚCIÓŁ W GOLCOWEJ

## KOŚCIÓŁ W BARYCZY

### ZABYTKOWY KOŚCIÓŁ W DOMARADZU

Najstarszym zabytkiem Domaradza jest kościół parafialny. Mimo że istnieje szereg danych źródłowych, ścisłą datę jego budowy trudno jest ustalić, dane te bowiem nie zawsze są ze sobą zgodne.



Tak więc jako czas powstania kościoła można jedynie w przybliżeniu przyjąć drugą połowę XIV wieku. Potem kościół był wielokrotnie przebudowany, do dziś jednak zachował fragmenty swej dawnej konstrukcji. I tak w podanym przez Dąbkowskiego wykazie kościołów czytamy m.in., że kościół w Domaradzu istniał od 1359 roku. Informacja ta opiera się na dacie aktu lokacyjnego. Dąbkowski, w objaśnieniu, cytuje akt z r. 1425. W roku tym biskup przemyski Janusz lokował na prawie niemieckim Nowy Domaradz, którego mieszkańcy mieli należeć do parafii Stary Domaradz.

Tak więc w roku tym w Domaradzu Starym istniał już kościół i odpowiednio zorganizowana parafia. Ponadto na mapie w dziele Concilia Poloniae zaznaczono istnienie parafii domaradzkiej w 1391 r. Pierwsze wyposażenie w wysokości jednego łana (43,5 morgów polskich) wolnego od czynszu otrzymał kościół w akcie lokacyjnym. W r. 1425, przy okazji lokowania wsi Domaradz Nowy, doszły nowe dobra, a mianowicie dwa łany z łąkami, na których proboszcz miał założyć stawy, i jeden łan w miejscowych lasach na pastwisko. W r. 1425 probostwo domaradzkie liczyło już zatem 173,5 morgów polskich.

Dość szczegółowe informacje o kościele i parafii domaradzkiej podaje wizytacja biskupa Sierakowskiego z 1745 r. Pozwala ona ustalić ówczesny wygląd i wyposażenie kościoła. Poniżej przytaczamy streszczenie najważniejszych danych z tej wizytacji. Czy wizytowany wówczas kościół był budowlą pierwotną, trudno określić raczej jednak nie. Wskazywałby na to fakt, że w 1542 r. Biskup przemyski Stanisław Tarło poświęcił w Domaradzu kościół pod wezwaniem św. Piotra i Pawła. O budowie kościoła nie ma wzmianki, gdyż wszystkie dokumenty przechowywane na plebani uległy zniszczeniu wskutek pożaru. Na prośbę miejscowego proboszcza biskup Jan Dziaduski zatwierdził w r. 1545 erekcję kościoła i polecił sporządzić wyciąg najważniejszych danych z dawnych dokumentów. Z wyciągu tego wynika, że kościół od samego powstania posiadał jeden łan pola w miejscu, gdzie został zbudowany, oraz pół łanu między ówczesną posiadłością biskupią a polem niejakiego Baltazara Pietraszka, a ponadto kawałek gruntu zwany "Obszarem", położony między polami Marcina Dziurki i Michała. Na wspomnianej wyżej połowie łanu był ulokowany jeden kmięć, na innych zaś polach plebańskich było ich dwunastu. Prócz tego kościół miał dwa stawy rybne i

pastwisko wspólne z mieszkańcami wsi. Wszyscy mieszkańcy wsi, nie wyłączając sołtysa, obowiązani byli dawać na rzecz kościoła 2 korce pszenicy lub owsa z jednego łana. Do tego dochodziła dziesięcina w zbożu i nasieniu z pól kupowych całej wsi oraz jej transport do spichrza przy kościele.

Wizytowany w 1745 r Kościół był budowlą z drzewa jodłowego na murowanym fundamencie, z dachem gontowym i sygnaturką oraz kamienną posadzką i malowanym stropem. Wielki ołtarz, rzeźbiony w drzewie, mieścił obraz przedstawiający Pannę Marię oraz św. Mikołaja i Stanisława. W drzewie rzeźbione było również tabernakulum. Za ołtarzem była wkopana w ziemię piscina, nakryta kamieniem. Przy samej ścianie, po stronie ewangelii, stała drewniana ambona z wizerunkami czterech ewangelistów. Obok głównego ołtarza, z prawej strony znajdował się rzeźbiony w drzewie krucyfiks. Po lewej stronie stał ołtarz boczny, pomalowany na kolor szafirowy, z obrazem św. Józefa. Obok niego na dwóch kamiennych stopniach chrzcielnica z miedzianym kociołkiem. Po przeciwnej stronie był drugi ołtarz boczny, również drewniany, z obrazem Boga Ojca i M.B. Częstochowskiej. Nad głównym wejściem, na drewnianym chórze ustawiony był siedmiogłosowy organ. Ponadto wewnątrz kościoła wypełniało 13 dużych i małych ławek oraz jeden konfesjonał. Wszystkich 6 okien było oprawnych w ołów. W zakrystii pod oknem stał drewniany stół z szafami na naczynia liturgiczne. Skarbiec kościelny zawierał: monstrancję zdobną w pozłacane winogrona, puszkę wysadzaną czeskimi kamieniami, dwa pozłacane kielichy, krzyż, kadzielnicę, łożkę na kadzidło i 6 lamp - wszystko to wykonane ze srebra. Ponadto znajdowało się w skarbcu srebrne wotum, dar regentowej sanockiej. Wizerunki świętych w wielkim ołtarzu były ozdobione dwiema srebrnymi koronami wyłożonymi drogimi kamieniami, srebrnymi infulami i pastorałem. Z ksiąg kościelnych inwentarz wylicza: trzy mszały, w tym jeden nowy, oprawny w skórę ze srebrnymi klamrami, wielką biblię polską, katechizm fredrowski, antyfonar z i psalterz. Z kościołem stykała się dzwonnica z zawieszonymi na niej dwoma dzwonami.

Cmentarz kościelny był otoczony parkanem, pokrytym gontowym daszkiem. Za kościołem stała plebania, zbudowana z drzewa, pokryta słomą i ogrodzona płotem z gontowym daszkiem. Wewnątrz zawierała izbę, alkierz, sionkę, izdebkę, piekarnię i komorę. Wszystkie okna były oprawne w ołów. Piec z zielonych kafli na murowanym fundamencie, jedynie duży piec w piekarni był ulepiony z gliny. Za budynkiem rości kilkadziesiąt drzew owocowych. Naprzeciw plebanii znajdowała się wozownia, a za nią dwupiętrowy spichlerz, kryty gontem. Z zabudowań gospodarczych były jeszcze dwie stodoły, obora, szopy mieszczące stajnie i karmnik. Obok zabudowań wznosiło się pięć brogów krytych słomą. Opodal plebanii mieściła się kryta gontem wikarówka, złożona z sieni, izdebki, alkierza, piekarni, komory i komórki. Izdebka miała posadzkę ułożoną z kamienia i pomalowany na zielono piec kaflowy. Dom organisty, w którym mieściła się szkoła, znajdował się obok kościoła. Był wzniesiony z drzewa, kryty słomą i składał się z sionki, izdebki z kaflowym piecem i piekarni. Poddanymi kościelnymi byli wówczas: kmieć Wojciech Koper, zagrodnicy Maciej Gosztyła, Błażej Wójcik i Marcin Czuba oraz budnicy Józef Sikora, Tomasz Półchłopek, Sebastian Kocik, Jan Wnęk, Paweł Krzysztof syn Jana, Jan Brzuszek, Maciej Dydak, Michał Wójcik. Kmieć Wojciech Koper obowiązany był pracować w ciągu całego tygodnia na rzecz kościoła bydłem, Maciej Gosztyła i Błażej Wójcik pieszo, trzeci zagrodnik, Marcin Czuba, trzy dni w tygodniu pracował siekierą, łopatą lub kosą. Pozostali poddani obowiązani byli do pracy jeden dzień w tygodniu przy plewieniu, sadzeniu kapusty, skrobaniu rzepy, grabieniu siana, oczyszczaniu sadu. Nadto każdy obowiązany był uprząć jedną sztukę lnu lub płacił za nią 13 groszy.

Uzupełniającym dokumentem źródłowym do historii kościoła domaradzkiego jest inwentarz parafialny. Zamieszczona w nim wzmianka o przebudowie kościoła znajduje potwierdzenie w Schematyzmie z 1903 roku, w którym m.in. czytamy: "ecclesia moderna A.D.1878 amplificata extitit..." W owym czasie, a mianowicie od 1877 r., proboszczem w Domaradzu był Jan Bieleń. W młodości przyjaźnił się on z Antonim Reichenbergiem, artystą malarzem szkoły monachijskiej, i pod jego wpływem zaczął sam malować. Jak podaje "Kronika Dyecezyi Przemyskiej" jest on prawdopodobnie autorem malowideł na stropie kościoła. Bieleń nie ograniczył się zresztą do polichromii wnętrza, ale również rozbudował kościół w kierunku zachodnim. Wokół kościoła ciągnęły się dawniej podcienia, których ślady są do dziś widoczne. Chroniły one przed deszczem i służyły do przechowywania sprzętów kościelnych. W roku 1906 proboszcz ówczesny Michał Nowakiewicz usunął je, budując w ich miejsce trzy przedsionki.

Prace konserwacyjne na większą skalę były po raz ostatni przeprowadzone w r. 1936, za proboszcza Michała Tulei (zmieniono wówczas dach, zastępując gonty blachą cynkową). Obecnie długość kościoła wynosi 30,6 m., szerokość 9

m.89 Na kamiennym fundamencie spoczywa konstrukcja z modrzewiowego drzewa, nakryta wysokim, spadzistym dachem. Nad prezbiterium dach opada stromo ku ścianom, a nad nawą kończy się facjatą. U styku nawy z prezbiterium wznosi się smukła wieżyczka z sygnaturką. Ściany zewnętrzne kościoła są pokryte gontem jodłowym. Na zewnętrznej wschodniej ścianie prezbiterium znajduje się duży, rzeźbiony w drzewie krzyż, który wg księgi inwentarzowej ma pochodzić z XV wieku. Początkowo był on w kościele, później w związku z remontem umieszczono go na zewnątrz. Wnętrze kościoła podzielone jest na trzy części: prezbiterium, nawę i kruchtę (poza tym kościół ma jeszcze kruchtę boczną od strony południowej i przedsionek przed zakrystią). Płaski strop jest podparty czterema kwadratowymi filarami i podzielony dziewięcioma poprzecznymi belkami, opartymi na przyściennych pilastrach. W południowej ścianie nawy znajduje się sześć okien, w północnej cztery, jedno zaś małe okno umieszczone jest nad wejściem do kościoła. Wnętrze kościoła jest pomalowane na olejno. Malowidło na stropie wyobrażają niebo, na ścianach zaś imitują słoje drewna. Nawę od prezbiterium oddzielały żelazne balaski, kilka lat temu usunięte, a w górze umieszczona jest belka tęczowa z krzyżem pośrodku. Nad głównym wejściem znajduje się drewniany chór, wsparty na dwóch kolumnach, a na nim siedmiogłosowe organy. Pod prezbiterium i zakrystią są sklepione krypty, służące dawniej jako grobowce. Prowadzi do nich wejście z wnętrza kościoła, obok ambony. W owalnej wnęce prezbiterium stoi drewniany wielki ołtarz, wykonany w 1912 r. przez przemyskiego malarza Majewskiego w miejsce starego, gotyckiego. W środku, przed rzeźbionym dębowym tabernakulum, widnieje podwójny obraz: zewnętrzny przedstawia św Trójcę, a wewnętrzny św Mikołaja. W bocznych niszach znajdują się polichromowane figury św. Piotra i Pawła. Malowane olejno wizerunki tych apostołów umieszczono również po obu stronach ołtarza. Dębowe antepedium jest pokryte złożoną płaskorzeźbą. Za ołtarzem mieści się również obszerna piscyna. Dwa ołtarze boczne jednakowej konstrukcji stoją w nawie głównej. Prawy, z 1632 roku, zawiera wewnątrz obraz M.B. Różańcowej, a zewnątrz M.B. Nieustającej Pomocy, przywieziony w 1908 r. z Rzymu przez Franciszka Janowskiego. Ołtarz lewy mieści obraz Serca Jezusowego, w górnej zaś części obraz z XVII w, przedstawiający św Katarzynę. Drewniana ambona ma nad sobą daszek, ozdobiony od spodu rzeźbą i zwieńczony piękną figurą św Michała Archanioła. Za najstarszy zabytek kościoła uchodzi stojąca w prezbiterium chrzcielnica. Wykuta z kamienia, przypomina kształtem kielich. Zewnętrzna dekoracja rzeźbiarska wyobraża koronę Kazimierza Wielkiego. Chrzcielnicę nakrywa kopulasta drewniana pokrywa, na której wyrzeźbione są duże liście. W 1936 r: w południowo-wschodniej części cmentarza kościelnego postawiono - trzecią z kolei - dzwonicę, zaprojektowaną przez Stanisława Grosse, a wykonaną przez budowniczego Piotra Janowskiego. Wysokość dzwonnicy wynosi 15 m., a podstawa tworzy kwadrat o boku 6 m. Drewniana konstrukcja dzwonnicy spoczywa na wysokim betonowym fundamencie. Ściany są obite deskami, a stromy dach pokryty blachą cynkową. Na dole znajduje się skład sprzętu kościelnego. Drewniane schody z poręczą prowadzą na górę, na obszerną platformę z bariera. Tu na drewnianych wiązaniach wisały trzy dzwony. Największe - Maria Michał - zakupiony w r. 1926 za cenę 694 dolarów w odlewni dzwonów K. Szwabego w Białej, ważył 428 kg. Najmniejszy - Józef Mikołaj - 156 kg, średni - Stanisław - nosi datę 1528 i należy do zabytkowych elementów wyposażenia kościoła. W czasie okupacji władze niemieckie poleciły zdjąć wszystkie dzwony, ale na usilne prośby miejscowej ludności i ówczesnego proboszcza, Michała Tulei, zezwolono zabytkowy dzwon z 1528 r. zostawić. Dziedziniec kościelny, dawny cmentarz grzebalny, otoczony jest starymi drzewami oraz drewnianym, krytym gontem parkanem. Parkan posiada bramę zamykaną od strony gościńca. Cmentarz grzebalny założony został w 1874 roku w odległości 1 km od kościoła. Położony jest na zboczu przy skrzyżowaniu dróg Domaradza, Barycz, Lutcza, Golcowa. Powierzchnia jego wynosi 1581 sążni i podzielona jest na dwie części, na cmentarz nowy i stary. Cmentarz stary, oddzielony wąskim wąwozem od drogi "cesarskiej", posiada wiele dobrze zachowanych, oryginalnych nagrobków. Otoczony jest równie starymi drzewami liściastymi. Część nową od starej przedziela aleja świerkowa. Pośrodku części nowej wybudowana została przez Celinę i Wacława Kaszubskich murowana kaplica pod wezwaniem Ukrzyżowanego Chrystusa. Prócz tego na styku cmentarza nowego ze starym od strony południowej znajdowała się drewniana, kryta gontem kostnica. Na północ od opisanych dwu części cmentarza, powyżej nich, znajduje się część trzecia, najnowsza, o powierzchni 1 ha 83 a 78 m<sup>2</sup>, zakupiona w r. 1931 z dóbr biskupich za kwotę 276 dolarów. Obsadzona świerkami, tworzy prostokąt równy powierzchni obu części położonych poniżej.

Kościół w Domaradzu wraz z otaczającymi go drzewami uznany został przez władze konserwatorskie województwa łwowskiego pismem A.K.1/53/1933 za zabytkowy i od tego czasu objęty jest ochroną.

### **ZABYTKOWY KOŚCIÓŁ W GOLCOWEJ**

Najstarszym zabytkiem w Golcovej jest modrzewiowy kościół parafialny w stylu gotyckim. Mimo że istnieje szereg danych źródłowych, ścisłą datę jego budowy trudno jest ustalić. Dane te bowiem nie zawsze są ze sobą zgodne. Tak więc jako czas powstania kościoła można jedynie w przybliżeniu przyjąć czwartą część piętnastego wieku

(prawdopodobnie około 1485 roku)<sup>80</sup>. Następnie kościół był wielokrotnie modernizowany, do dziś jednak zachował fragmenty dawnej konstrukcji.

W jednej z prac P. Dąbkowskiego czytamy, że kościoły w szeregu miejscowości powstały z chwilą ich lokowania (Blizne 1366, Domaradz 1359, Golcowa 1448, Siara Wieś<sup>81</sup>). Wydaje się jednak mało prawdopodobne by data lokacji danych miejscowości stanowiła również, o dacie powstania kościoła. Pamiętać należy, że obszar przeznaczony do zagospodarowania był „pusty”, a więc nie zamieszkały. Należało więc najpierw zasiedlić go i zagospodarować, by następnie przystąpić do budowy kościoła — na owe czasy poważnego przedsięwzięcia.

W pierwszym akcie lokacyjnym dla Golcowej (Nowego Domaradza) czytamy:

„Przyłączamy także kościołowi parafialnemu i jego proboszczowi, do której kmiecie rzeczonyj wsi należeć i patrzeć będą, dwa łany wolne razem z łąkami i stawami, które ma sobie zbudować...”<sup>82</sup>,

W drugim akcie Lokacyjnym (z 1448 r.) także czytamy o uposażeniu kościoła:

„Jeden łan na pastwisko inaczej skotnicą zwane dla proboszczów tamże we wspomnianej wsi dwa łany czy włóki w dowolnie wybranym miejscu dajemy i wyznaczamy”<sup>83</sup>.

Cytowane wyjątki z aktu lokacyjnego świadczą o tworzeniu bazy ekonomicznej, z której dopiero w przyszłości miała korzystać instytucja kościelna. Przydzielony kościołowi areał ziemi wynosił 130,5 morgów polskich, co w przeliczeniu dawało około 75 hektarów. Był to zatem obszar stosunkowo duży, lecz ze względu na jego ówczesną przydatność wymagał długotrwałego trzebieenia i karczowania lasów oraz przystosowania pod uprawę.

W opisie golcowskiego kościoła opracowanym przez ks. Jana Lisińskiego czytamy następującą wzmiankę:

„Według bardzo starego aktu na pergaminie pisanego, umieszczonego w zakrystii kościół w Golcowej wybudowany został pod wezwaniem Narodzenia Najświętszej Marii Panny i św. Barbary Męczenniczki, a konsekrowany przez biskupa Wojciecha Baranowskiego w pierwszą niedzielę po św. Franciszku z Asyżu w roku 1589. Dotacja na utrzymanie probostwa pochodziła od kilku biskupów przemyskich”<sup>84</sup>.

Według Ryszarda Btrykowskiego i Mariana Korneckiego kościół w Golcowej „remontowany był około 1599 roku”<sup>85</sup>. Różnica dat od konsekracji do wspomnianego remontu nowo wybudowanego kościoła (1589—1599), wynosząca 10 lat, pozwala przypuszczać, że pierwotny kształt kościoła golcowskiego tworzyło dzisiejsze prezbiterium, zaś słowo „remont” rozumieć należy jako rozbudowę świątyni do połowy obecnej wielkości.

Dość szczegółowe informacje o kościele i parafii golcowskiej podaje wizytacja biskupa Sierakowskiego z 1745 r. Pozwala ona ustalić ówczesny wygląd i uposażenie kościoła. Poniżej przytacza się streszczenie najważniejszych danych z tej wizytacji<sup>86</sup>.

Wizytowany w 1745 r. kościół był budowlą drewnianą na murowanym fundamencie z gontowym dachem, na którym była wieżyczka z sygnaturką. Podłogę kościoła stanowiła kamienna posadzka. Strop był malowany. Przed wejściem stała dzwonnica pobita gontami z dwoma dzwonami. Wielki ołtarz, rzeźbiony w drzewie, mieścił obraz przedstawiający Ofiarowanie Najświętszej Panny Marii. W drzewie rzeźbione było również tabernakulum. Po obu stronach ołtarza były drzwi wejściowe. Przy stopniach wielkiego ołtarza, po stronie ewangelii była wkopana w ziemię piscyna (misa kamienna) z przykryciem.

Prócz ołtarza wielkiego kościół nadto posiadał cztery ołtarze boczne — ołtarz Matki Boskiej Częstochowskiej pomalowany białą farbą, św. Barbary w kolorze czerwonym, św. Józefa — koloru niebieskiego oraz bardzo stary ołtarz z obrazem biskupa również pomalowany na niebiesko. Wszystkie ołtarze rzeźbione były w drzewie. Przy samej ścianie, po stronie ewangelii stała drewniana ambona pomalowana na czerwony kolor. Przy niej stała kamienna chrzcielnica z kociołkiem, przykryta drewnianą pokrywą zasuwana żelaznym prętem. Między prezbiterium a nawą główną znajdowała się „tęcza” z krzyżem i wizerunkiem Chrystusa. Po obu stronach krzyża stały dwie figury świętych. Nad głównym wejściem, na drewnianym chórze ustawiony był ośmiogłosowy organ z dwoma miechami. Na ścianach wisiały cztery obrazy oprawne w drewniane ramy. Ponadto wewnątrz kościoła wypełniało 13 drewnianych ławek oraz jeden konfesjonał. Wszystkich pięć okien było oprawnych w ołów.

W drewnianej zakrystii z dwoma oknami w ołów oprawnymi i zakratowanymi, stał drewniany stół z szafkami i szufladami na naczynia i szaty liturgiczne. Skarbiec kościelny zawierał: monstrancje zdobną wyzłacaną, trzy puszki srebrne wyzłacane z ornamentem w kwiaty, dwa srebrne kielichy wewnątrz pozłacane, z dwoma patenami, srebrny krzyż wybijany drogimi kamieniami, srebrną palkę, dwie ampułki, srebrną kadzielnice, srebrną łożkę, sześć srebrnych koron, srebrną sukienkę św. Barbary, cztery wota, dwa rubiny, sandałek, kielich i krzyż — wszystko wykonane ze srebra.

Z mniej szlachetnych metali wykonano następujące naczynia: puszki cynową z nakryciem, wazę potrójną, osiem lichtarzy cynowych, „lawetarz” cynowy z miednicą, siedem mosiężnych lichtarzy, „palkę” z cyny, siedem lamp różnej wielkości, lampę mosiężną, lustro w mosiądz oprawne, miedziany kociołek, małą miedzianą kropielnicę. Szaty liturgiczne składały się z 18 różnokolorowych ornatów i 4 kap, z których niektóre posiadały bogaty haft. Prócz tego było po kilka sztuk welonów, burs, obrusów, „tuwalm”, ręczników, zasłon i firanek. Chorągwi różnokolorowych było siedem. Na nich wyhaftowane były obrazy św. Barbary, Św. Agnieszki, Św. Wojciecha, św. Jana, Św. Sebastiana, św. Wawrzyńca.

Z ksiąg kościelnych inwentarz wylicza: trzy mszały oprawne w skórę, ewangelie, graduał, psalterz, brewiarz i inne. Pozostały sprzęt kościelny składał się z jednego krzyża procesyjnego, pięciu małych krzyży ołtarzowych, figury Chrystusa Zmartwychwstałego, trzech wielkopostnych zasłon, piętnastu wielkopostnych kap, całunu sukienego, koszuli do chorych, jedenastu drewnianych lichtarzy, czterech, dzwonek ręcznych, piętego przy zakrystii, drewnianej skrzyni, żelazek do pieczenia opłatków, obcinacza do komunikatów, wielkopiątkowego grobu drewnianego jak też drewnianych mar.

Wokół kościoła był cmentarz wzorowo utrzymany, ogrodzony drewnianym parkanem, gontem pobitym. W pobliżu kościoła stała plebania drewniana, pokryta gontem i ogrodzona płotem. Wewnątrz zawierała izbę, alkierz, komnatę i sień. Wszystkie cztery okna oprawne były w ołów. Posiadała jeden kaflowy piec na murowanym fundamencie, z glinianym rozpadającym się kominem. Obok niej stał budynek drugi w węgły budowany, gontem pobity. W nim znajdowały się: alkierz, piekarnia z piecem glinianym, komora, sień. Wszystkie pięć okien oprawne były w drewno. Nieopodal znajdowała się wozownia oraz stajnia zbudowana z okrągłaków. Z zabudowań gospodarczych było nadto: obora pobudowana z okrągłaków, zawierająca dwa żłoby, browarek w węgły budowany z wywiedzionym ponad dach kominem i przybudowaną komorą, spichlerz dwukondygnacyjny, pokryty gontem, z sionką i izbą, trzema oknami oprawnymi w ołów, trzy stodoły zbudowane z okrągłaków. W każdej ze stodoł były podwójne wrota, na drewnianych biegunach. Obok znajdowała się druga wozownia w węgły budowana, kryta słomą, o pojedynczych wrotach, z wrzeczadzem.

Przy jednej ze stodoł stał bróg, kryty słomą. Za nim rozciągał się; większy sad z kilkudziesięcioma drzewami owocowymi, zaś poniżej sadu były dwie sadzawki opasane groblami. Za drugą stodołą ciągnął się sad mniejszy, oparkaniony, z kilkoma drzewami owocowymi. Inwentarz żywy i martwy, składał się z pary wołów, dwóch krów, jednego wozu i pług.

Poddanymi kościelnymi byli wówczas: Walenty Bartek (dni 3), Staszek Koza (dni —), budnicy Michał Mikoś (dni 2), Jędrzej Koza (dni 2), Maciej Wójcik (dni 2), Sebastian Bober (dni 2), Kazimierz Bielecki (dni 2), Szymon Cwiakala (dni 2), Jakub Suchorabski (dni 2), Maciej Klimek (dni 2), Staszek Obaza (dni 2), Franciszek Kopczyk (dni 2), Wawrzek Bober (dni 2), Wojcieszowa Wdowa (dni 2), Franek Mikos (dni 1), Michał Obtój (dni 1). Był również vacat dwudniowy po zmarłym Tomku Kawalku. Kmiecie pracowali bydłem, chałupnicy natomiast pieszo w dniach pańszczyzny. Ponadto obowiązani byli do pracy przy okopywaniu kapusty, przedzenia jednej sztuki Inu, nocnego stróżowaniu.

W pobliżu kościoła znajdowała się organistówka w węgły budowana. Składała się z sieni, piekarni, „komnatki”. Widocznie budynek ten okazał się starym, skoro wizytujący polecili go rozebrać. O kilkadziesiąt kroków od tego budynku postawiony był nowy, słomą pokryty, nie ukończony. W pobliżu kościoła znajdował się szpital, pokryty słomą. Składał się z sieni, piekarni starej i nowej, w której był piec ulepiony z gliny. Szpital posiadał trzy okna w drewno oprawne.

Jak już wyżej wspomniano, kościół w Golcowej był wielokrotnie modernizowany. W 1865 r., za kadencji ks. Michała Kaszubskiego (1855—1875), pobito gontami dach kościoła. Siedem lat później, w ramach kapitalnego remontu rozebrano blamki (podcienia) stojące na słupach, zaś boki ścian obito całowymi deskami. Wybudowany został wówczas babiniec i przybudówka u wejścia do kościoła. Wstawiono nowe okna, dźwignięto kościół o jedną podwalinę, ogrodzono kościół nowym parkanem, wstawiono w kościele podłogę z dębowych desek, wykonano nowe balaski, zbudowano nowy chór i organy, odrestaurowano trzy ołtarze.

Ksiądz Michał Kaszubski-proboszcz golcowski, okazał się nie tylko dobrym gospodarzem. Jego praca duszpasterska przyczyniła się do odnowy duchowej parafian. Oto co na ten temat zanotowano w kronice parafialnej:

„W 1874 r. odbyła się w Golcovej pierwsza od szeregu lat 11-dniowa misja, na pamiątkę której poświęcono dębowy krzyż od strony wschodniej. Od czasu tej misji zaniechano chodzić po chrczinach do szynków i odprawiać wesel w karczmach, co się wiele ze zmartwieniem szynkarzy do trzeźwości i moralności między ludem przyczyniło, albowiem na weselach szczególnie zgromadzali się ludzie przez dwie doby z okolicznych wsi, przy czym nie obyło się bez pijatyki i bijatyki. Odtąd wesela trwały jeden dzień, gdyż przedtem od poniedziałku do piątku" 87.

Za probostwa księdza Feliksa Lisa-Rudnickiego w latach (1885— 1887) przedłużono kościół o 16 łokci (9.60 m) od strony zachodniej, wykonano nowe ławki (po 7 w dwóch rzędach). Nad całością prac renowacyjnych czuwał Jan Mendyka. Od tego czasu do kościoła wiodą trzy wejścia: główne od zachodu, drugie od południa przez przedsionek i od zakrystii (od północy), również przez przedsionek. Odtąd też długość kościoła bez przedsionka głównego wynosi 28,5 metra, a szerokość 9,70 m. Nawa główna, mająca przedłużenie w prezbiterium oddzielona jest od wąskich naw bocznych czterema drewnianymi słupkami (po dwa z każdej strony), o głowicach zbliżonych do stylu doryckiego. Po przedłużeniu kościoła liczba okien powiększyła się do dwunastu.

Okolo 1785, za kwotę 543 złp wybudowany został ołtarz główny, bogato rzeźbiony. Pracę wykonali; stolarz i rzeźbiarz Antoni Rarogiewicz oraz złotnik — malarz Woioszyński, obaj z Przeworska. Robocizna i materiały wyniosły wówczas 1600 koron. Środki na ten cel zebrano od golcowskich rodaków, zamieszkałych w USA. Zbiórką pieniędzy zajął się Antoni Kudła s. Jana. Z tego też czasu pochodzą umieszczone w prezbiterium stalle, zw. pańskimi ławkami. Mensę ołtarza stanowi jednolity kamień, w którym wykute zostało miejsce na grób Chrystusa. Kształt i rzeźby ołtarza wielkiego zbliżone są do stylu romańskiego. U góry jest mały obraz przedstawiający św. Trójcę. Obraz główny przedstawia wizerunki św. Joachima, Najświętszej Marii Panny i św. Anny jest połączona i posrebrzana). Obraz na zasuwie przedstawia Najświętszą Rodzinę. Niżej obrazu znajduje się tabernakulum, którego część górna jest obracalna. W niej znajduje się krzyż z wizerunkiem Chrystusa Ukrzyżowanego. Po bokach widnieją dwie małe figurki aniołków. Po obu stronach obrazu głównego są dwie połączone kolumny, zakończone rzeźbionymi głowicami, a między nimi, w zagłębieniach, dwie rzeźbione statuy św. Piotra i Pawła. Na mensie stoi sześć mosiężnych lichtarzy. Po obu stronach nastawy znajdują się bogate rzeźby, w których są jednoskrzydłowe drzwi, prowadzące za ołtarz. Nad nimi umieszczone są rzeźby aniołów.

Wysuwany obraz Najświętszej Rodziny namalował Jan Tabiaski. Zakupiono go za 120 koron. W 1956 r. w miejsce drewnianego tabernakulum wstawione zostało tabernakulum ogniotrwałe. Pod tęczą do niedawna istniały rzeźbione balaski. Wspomniana w czasie wizytacji z 1745 r. kamienna chrzcielnica dotrwała po dzień dzisiejszy. Uzupełniona została bogato rzeźbionym przykryciem z figurą św. Jana Chrzciciela. W środku chrzcielnicy znajduje się miedziany kociołek. Ryt w kamieniu nosi styl gotycki.

Po lewej stronie od wielkiego ołtarza, przy ścianie znajduje się ambona z rzeźbionym daszkiem w kształcie korony. Między pięcioma połączonymi kolumnkami znajdują się obrazy czterech ewangelistów.

Również z lewej strony nawy głównej znajduje się ołtarz, zbudowany z miękkiego drzewa, w którego polu głównym jest płaskorzeźba św. Barbary. U szczytu ołtarza widnieją dwie figurki aniołków. Po obu stronach obrazu są cztery kolumny, złożone, z bogatym rzeźbionym ornamentem. Również nastawa ołtarza posiada bogatą złożoną rzeźbę, nasuwany drugi obraz, przedstawiający Serce Jezusa, ofiarowany został przez golcowskiego wikariusza ks.

Maksymiliana Hajduka w 1888r. Obraz ten namalowany został przez Ząbczyńskiego z Krakowa. Przed drewnianym Tabernakulum usytuowany został mały obraz Jezusa Miłosiernego, pędzla Ewy Gajewskiej z roku 1986. Do ołtarza prowadzą dwa stopnie. W 1908 r. ołtarz ten poddany został gruntownej renowacji.

Z prawej strony nawy znajduje się ołtarz Matki Boskiej Nieustającej Pomocy, z bogato złożonymi i rzeźbionymi dwiema kolumnkami. Obraz na zasuwie Św. Józefa, pędzla artysty malarza z Towarzystwa Sztuk Pięknych św. Łukasza w Krakowie Ząbczyńskiego pochodzi z 1890r. Ołtarz posiada bogatą połączoną rzeźbę. Obok drewnianego tabernakulum umieszczone są cztery mosiężne lichtarze. Do ołtarza wiedzie jeden stopień. Podobnie jak ołtarz św. Barbary, poddany został gruntownej restauracji w 1908 r., za kadencji ks. Jana Lisińskiego.

Ośmiogłosowy organ, wzmiankowany podczas wizytacji 1745 r., poddawany był co jakiś czas okresowym naprawom. Kronika parafialna odnotowała, że w roku 1844 dokonano remontu starych już organów. W latach 1855—1887, kiedy kościół został przedłużony, zbudowano chór i sprawiono nowe organy (również 8-głosowe). Za kadencji ks. Jana

Lisińskiego organy zostały gruntownie przerobione. Dopiero w 1954 r. zakupiony został organ 10-głosowy lwowskiej firmy Jana Śliwińskiego (z kościoła we Frysztaku, za kwotę 75.000 złotych), który do dziś istnieje.

Drewnianą zakrystię z czasów wizytacji przebudowano w roku 1865 na kamienną. Brak jest źródłowych danych, kiedy na powrót przebudowana została na drewnianą. Obok zakrystii w obejściu kościoła od strony północnej, w 1922 roku wybudowany został „skarbiec”, nakryty gontami. Posiada sionkę i pomieszczenie na sprzęt kocielny 88.

Kronika kościelna dość często wzmiankuje o dzwonnicy. Jak wiadomo, od początku istnienia kościoła stanowiła jego integralną część i jako taka w 1785 roku „nie była zabudowana”. W 1805 r. zawieszono na niej dzwon wagi 528 kg, zakupiony za 4.450 złp, a odlany w ludwisarni lwowskiej. W prezbiterium po prawej stronie, znajduje się ołtarz z roku 1950, w nastawie którego jest figura Dzieciątka Jezus. Nastawę nadto zdobią cztery rzeźbione i połączane kolumnienki oraz gustowna, dyskretna rzeźba.

Z 1869 r. pochodzi czternaście stacji Męki Pańskiej, malowanych farbami olejnymi na płótnie. Jest to dar tkacza z Kąkolówki Jakuba Batora, który za kwotę 90 reńskich zakupił je dla golcowskiego kościoła. Wykonawca wspomnianych stacji pochodził z Bawarii. W 1865 r. dzwonnice pobito gontami i tarcicami. Około roku 1883 w miejscu starej, zbudowano prowizoryczną z drewna na trzy dzwony (prawdopodobnie w okresie rozbudowy kościoła). W dniu 7. 05. 1903 r. rozpoczęto budowę dzwonnicy murowanej, usytuowanej już oddzielnie po wschodniej stronie kościoła. Posiada ona cztery słupy murowane, nakryte blachą, z trzema przedziałami na trzy dzwony. W związku z rekwizycją starych dzwonów przez władze austriackie, zakupiono nowe, wyprodukowane w warszawskiej ludwisarni „Babit”.

W 1891 r. silny wiatr strącił wieżyczkę, na której umieszczona została sygnaturka. W tym też roku wybudowano nową, objając ją blachą cynkową. W ciągu 34-letniego pobytu w Golcowej ks. Jan Lisiński zapisał się na trwałe w pamięci golcowian, nie tylko jako gorliwy duszpasterz, lecz jako aktywny społecznik. Począwszy od 1906 r. i w latach następnych odrestaurowane zostały ołtarze, organy, odmalowano farbami olejnymi ściany, zakupiono dzwony, stacje Męki Pańskiej z terakoty (w Piekarach Śląskich). Dziedziniec kościelny ogrodzony został siatką drucianą rozciągniętą między żelaznymi słupami. Całość osadzono na podmurówce betonowej.

Za jego kapłaństwa w Golcowej powstały: Kasa Stefczyka, sklep Kółka Rolniczego, Straż Pożarna, mleczarnia, Stowarzyszenie Młodzieży Żeńskiej i Męskiej. Przewodniczył miejscowej Radzie Szkolnej, brał udział w pracach Komitetu Budowy Szkoły. Za pracę społeczną odznaczony został Złotym Krzyżem Zasługi. Cały swój majątek przekazał na rzecz biednych dzieci. Podarował szkole dwa obrazy o tematyce religijnej i nowe radio za 260 złotych.

Równie długim, bo 31-letnim duszpasterzowaniem poszczycić się może ks. Tadeusz Świrad. Za jego kadencji (1947—1978), w roku 1956 zakupiony został obraz Matki Boskiej Bolesnej i umieszczony w wielkim ołtarzu. W 1957 r. zakonserwowany został minią i farbą dach kościoła. W tym też roku 21 kwietnia podłączono do kościoła prąd elektryczny (do tego czasu zasilanie odbywało się przy pomocy prądnicy). W 1966 r. wymienione zostały deski szalunku na gonty na ścianach kościoła, zastąpiono drewnianą podłogę posadzką. W 1972 r. odnowione zostały dwa boczne ołtarze. Okazyjnie zakupiono trzy dzwony i pająka.

Ks. Tadeusz Świrad posiadał znaczny zasób wiedzy medycznej. Udzielał więc ludności porad w tym zakresie. Był ponadto utalentowany muzycznie. Przez szereg lat prowadził chór męski czterogłosowy, który uświetniał wszystkie uroczystości kościelne. Jego talent w tej dziedzinie ujawniał się niezwykłą pamięcią muzyczną (potrafił bez instrumentu uczyć poszczególne głosy). Wyczulony artystycznie sfinalizował zainstalowanie 10-głosowego organu o dźwięcznych głębokich głosach.

O tym, iż pierwotnie cmentarz znajdował się przy kościele świadczy nie tylko dokument powizytacyjny z 1745 r., lecz również obecność szczątków ludzkich znajdujących podczas każdorazowych prac remontowych kościoła. Daty przeniesienia cmentarza na zbocze położone na wschód od kościoła nie udało się ustalić. Wiadomo natomiast, że pierwotna powierzchnia tego cmentarza wynosiła 60 arów i 42 m (1 morg, 80 sążni). Na podstawie najstarszych nagrobków można uznać, że cmentarz golcowski na obecnym miejscu zainstalowany został pod koniec XVIII wieku.

Ks. Jan Lisiński w opracowaniu dotyczącym historii kościoła opisał również dzieje plebanii. Czytamy w nim, że za probostwa ks. Onufrego Pobóg-Kulczyckiego (1835—1849), w roku 1836, w miejsce starej, chylącej się ku upadkowi, drewnianej, obitej deskami plebanii, wybudowano nową. U wejścia posiadała obszerną werandę, z której przez szerokie drzwi wchodziło się do dużej sieni. Pomieszczenia składały się z kancelarii, sypialni, jadalni, pokoju gościnnego, salonika i kuchni. Po przeciwległej stronie była druga weranda, nie pokryta daszkiem. Obok kuchni znajdowała się spiżarnia i piwnica. Plebanię pokryto blachą ocynkowaną w 1907 r.

Nową, murowaną, parterową plebanię wybudowano w roku 1975. Podłączono do niej wodociąg z północnego zbocza

Hybu, z przysiółka Porąbki. Spichlerz, wybudowany w 1787 r., został całkowicie przestawiony w roku 1928. Kryty był do połowy blachą, pozostała część pobita była gontem. Z jednej strony posiadał sień, z drugiej właściwą część spichlerza. Na siedmiu słupach przed spichlerzem stało szerokie poddasze. Podobnie stajnia dla koni, pokryta dachówką, przestawiona została całkowicie w 1929 r. Posiadała ona obszerne poddasze. W roku 1907 wybudowano stajnię dla koni i bydła, zaś w 1924 r. stanął chlewik kryty gontami. Nadto plebania miała dwie stajnie, z których jedna przestawiona została w 1921 r.

W okresie międzywojennym stan majątkowy plebanii przedstawiał się następująco: budynki — 47 arów, grunty orne — 42 ha, 56 arów 41 m, łąki — 7 ha 27 arów 59 m, ogrody — 82 ary 86 m, pastwiska — 1 ha 87 arów 28 m, lasy — 10 ha 64 ary 18 m. Razem — 63 ha 59 arów 5 m. Dzieło likwidacji drewnianych budynków gospodarczych plebanii rozpoczął ks. Tadeusz Świrad, zaś zakończył je ks. Jan Jagodziński w latach osiemdziesiątych. Stanął więc jeden murowany budynek, kryty blachą, mieszczący wszystkie potrzebne pomieszczenia gospodarcze, łącznie z jednorodzinny mieszkaniami.

Pierwszy budynek, z przeznaczeniem dla wikariuszy, wybudowany został około 1889 r. na gruncie plebańskim, którego parcela przylegała do zagrody Michała Łobazy. Pokryty był gontem, zawierał dwa pokoje, kuchnię, spiżarnię i sień. Nowa, obecna wikarówka pochodzi z 1937 r. Pokryta została blachą. Pierwszą organistówkę wybudowano na gruncie plebańskim, przylegającym wówczas do parceli Michała Łobazy. Sprawą budowy zajął się wójt gminy Tomasz Kudła. Z zakupionego we wsi starego budynku postawiono pomieszczenie dla organisty, w którym była sień, dwa pokoje, spiżarnia i kuchnia. Za budynkiem stała stodoła pod jednym dachem. W 1906 r. budynek przykryto blachą. Przydzielona organiście powierzchnia ziemi wynosiła 95 arów 71 m (1061 sążni).

Przy golcowskim kościele pracowało kilku organistów. Pierwszym, o którym wzmiankują kroniki, był Franciszek Gierad. Piastował funkcję organisty od 1833 r. mieszkając w swoim domu (przysiółek Gieradówka). W ciągu 63-letniej pracy zaskarbił sobie wdzięczną pamięć golcowian. Oto co pisze na jego temat kronika:

„Był to typ organisty duszą i ciałem do kościoła i swego proboszcza przywiązany. Bardzo prawy człowiek o wielkim rozsądku i powadze. O jego postawie niech świadczy wydarzenie, które miało miejsce w 1846 roku podczas nieszczęsnej rabacji. Stanął w obronie ówczesnego proboszcza ks. Onufrego Pobóg-Kulczykowskiego i rabunku mienia plebańskiego”.

W archiwum Diecezjalnym w Przemyślu znajduje się tekst koronki do Trójcy Przenajświętszej, napisany w 1826 r. przez Franciszka Gierada (zmarł 12 lutego 1889 r.).

Po Gieradzie czas dłuższy organistą był Wojciech Drozd. Kronika wzmiankuje, że Drozd, w związku z powitaniem biskupa wizytującego golcowską parafię w 1892 r., przygotował hymn „Ecce Sacerdos” na cztery głosy 89. W ostatnich latach okresu międzywojennego, w czasie okupacji i kilku lat po II wojnie światowej, funkcję organisty pełnił Stefan Koza.

Jak już wyżej wspomniano, tzw. szpital, stojący na wprost cmentarza, na plebańskim gruncie o powierzchni 52 ary 33 m, w roku 1844 został wybudowany od nowa. Przez całą szerokość domu wiodła sień, dzieląca czasowo mieszkanie kościelne od dwuizbowego pomieszczenia szpitalnego. Z braku chorych, wspomniane izby wydzierżawiane były na filię Kółka Rolniczego i mleczarnię. Szpitalem od dawien dawna zarządzał każdorazowo proboszcz. Za kadencji ks. T. Świrada szpital został rozebrany.

W czerwcu 1973 r. przydzielony został do pracy w parafii golcowskiej wikariusz ks. Jan Jagodziński, rodem z Kazimierówki koło Dynowa. Po śmierci ks. Tadeusza Świrada (19.12.1978 roku), władze kościelne mianowały go proboszczem golcowskiej parafii.

W ciągu niespełna 10 lat pracy duszpasterskiej i administracyjnej dokonał wielu korzystnych zmian. A oto niektóre z nich: W roku 1977 wymienione zostały podwaliny kościoła i osadzone na nowej kamiennej podmurówce. W rok później odnowiona została polichromia. W następnym roku odrestaurowano wielki ołtarz. W 1979 r. pobudowano nowy ołtarz soborowy, w miejsce pierwotnego. Wykonano nowe dębowe ławki (po 10 z każdej strony). Odnowiono mensę w zakrystii na szaty i naczynia liturgiczne. W 1980 r. wyłożono z kamienia chodnik wokół kościoła i ogrodzono dziedziniec kamienno-drewnianym parkanem (kryty gontem). Wybudowano drogę dojazdową z szosy do kościoła i plebanii, łącznie z parkingiem dla samochodów. Odrestaurowano dzwonnice w 1980 roku. Na cmentarzu wybudowano gustowną kaplicę (dom pogrzebowy), z obszernym podpiwniczeniem. 12 lipca 1987 r. kaplicę poświęcił ks. biskup



Stefan Moskwa. Cmentarz ogrodzono stylowym płotem kamiennie--żelaznym w 1985 roku. Na miejscu dawnej organistówki wybudowany został piętrowy murowany dom parafialny, z przeznaczeniem dla organisty i sióstr zakonnych (budowa trwała od 1983 do 1987). Dom parafialny poświęcony został równocześnie z kaplicą cmentarną.

Gromadzono materiały budowlane do budowy nowego punktu katechetycznego (w środku wsi). Uporządkowano zabudowania plebańskie — rozebrano starą plebanię, spichlerz. (1982 r.), zaadaptowane zostały na mieszkania pomieszczenia na poddaszu plebanii, wykonano po raz wtóry generalny remont wikarówki (pierwszy w 1977, drugi w 1982). Zniwelowano obejście plebańskie i ogrodzono siatką drucianą rozpiętą na żelaznych słupach. W 1987 r. odbudowano budynek gospodarczy po zagadkowym spłonięciu w dniu 22 grudnia 1987 r., następnie pokryto go blachą (poprzednio kryty był dachówką)."

*Na podstawie książki Benedykta Gajewskiego "Golcowa" (wyd. 1989).*

### **KOŚCIÓŁ W BARYCZY**

Myśl wybudowania kościoła w Baryczy, w wiosce, która należała do parafii Wesoła (odległej około 5 km) wyszła od ks. Mączki proboszcza tamtejszej parafii.

Kamień węgielny pod budowę kościoła w Baryczy poświęcił ks. bp Karol Fischer. Kościół został wybudowany według projektu, który wykonał Cwiąkała – budowniczy z miejscowości Blizne, zaś samą budowa zajmowała się gmina, a głównie wójt Jan Chyłek z Baryczy. Dzięki dużemu zaangażowaniu mieszkańców wsi oraz ich wielkiej ofiarności, budowę zakończono w 1907 roku. Kościół został poświęcony w 1913 r. w czasie misji parafialnych przez ks. M. górnickiego, ale w dalszym ciągu do sprawowania nabożeństw dojeżdżali księża z parafii Wesoła. Dopiero z dniem 1.09.1927 r. Barycz staje się samodzielną parafią, a pierwszym proboszczem zostaje ks. Tomasz Jaroch